

**BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA W CZASACH WSPÓŁCZESNYCH  
W UJĘCIU PODMIOTOWO-AKSJOLOGICZNYCH WYZWAŃ**

**THE SAFETY OF THE STATE IN MODERN TIMES  
IN TERMS OF SUBJECTIVE-AXIOLOGICAL CHALLENGES**

**Katarzyna Świerszcz<sup>1</sup>**

WYDZIAŁ LOGISTYKI WAT  
INSTYTUT SYSTEMÓW BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI

**Abstract:** In studies, an attempt was made to analyse the issues of the security of the state in modern times in terms of subjective-axiological challenges. This topic is presented in four problem areas:

- first, presents the attempt to clarify the security of the state in modern times;
- second, shows the security of the state in terms of axiological;
- third, presents the safety in the aspect of the common good;
- fourth, indicates the subjective dimension of the safety of the state.

For a deeper show the problem, research is used by analytical-synthetic.

**Streszczenie:** W badaniach podjęto próbę dokonania analizy zagadnienia bezpieczeństwa państwa w czasach współczesnych w ujęciu podmiotowo-aksjologicznym. Temat ten przedstawiony jest w czterech obszarach problemowych:

- pierwszy przedstawia próbę sprecyzowania bezpieczeństwa państwa w czasach współczesnych;
- drugi ukazuje bezpieczeństwo państwa w ujęciu aksjologicznym;
- trzeci prezentuje bezpieczeństwo w aspekcie dobra wspólnego;
- czwarty wskazuje na podmiotowy wymiar bezpieczeństwa państwa.

Dla głębszego ukazania problemu posłużono się badawczą metodą analityczno-syntetyczną.

**Keywords:** safety, subject, axiology, value, common good, duty, service.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo, podmiot, aksjologia, wartość, dobro wspólne, obowiązek, służba.

---

<sup>1</sup> Katarzyna Świerszcz, dr, pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Systemów Bezpieczeństwa i Obronności WAT. Autorka licznych artykułów i współautorka książek o tematyce filozoficznej, społecznej, gospodarczej, marketingowej, logistycznej i bezpieczeństwa państwa. Główne zainteresowania to zjawiska i procesy zachodzące na arenie społeczno-polityczno-gospodarczej w kontekście bezpieczeństwa państwa i zjawisk cywilizacyjnych w oparciu o filozofię personalistyczną.

PhD, researcher and teacher of the Institute of Security and Defence Systems WAT. The author of numerous articles and co-author of books on philosophical, social, economic, marketing, logistics and security. The main interest is the phenomena and processes taking place in the arena of socio-political-economic context of national security and civilizational phenomena based on personalist philosophy.

## Wstęp

Bezpieczeństwo jest podstawową potrzebą każdego człowieka, bez zaspokojenia której urzeczywistnianie wszystkich innych jest nieskuteczne, a nawet niemożliwe. Chodzi tu o możliwość nie tylko istnienia (trwania), ale przede wszystkim kreatywnego, twórczego i integralnego rozwoju człowieka, społeczeństwa, narodu i państwa, poprzez zapewnienie mu zdolności do ochrony wartości wewnętrznych, możliwości realizacji określonych celów, które nadają życiu wyższych wartości i głębszego sensu, a tym samym uzasadniającej potrzebę owego istnienia. Bezpieczeństwo, będąc gwarantem istnienia, stabilności, tożsamości, wolności, niezależności, ochrony poziomu i jakości życia, a także wielu innych składających się na ową jakość potrzeb, jest wartością najwyższą i dobrem wspólnym całego narodu i państwa.

Do niedawna jeszcze zainteresowanie bezpieczeństwem, zwłaszcza w jego szerokim rozumieniu, było stosunkowo zjawiskiem dość nowym i wręcz deficytowym. Na problem bezpieczeństwa patrzono bowiem przez pryzmat działań militarnych (sił zbrojnych, policji lub służb specjalnych), a więc w sposób uproszczony i ograniczony, który obecnie jest zdecydowanie niewystarczający. W ostatnich kilku latach sposób percepcji bezpieczeństwa zmienił się diametralnie. Jak nigdy dotąd, państwo polskie oraz wszystkie inne państwa demokratyczne dostrzegają potrzebę zabiegania o bezpieczeństwo państwa jako instytucji politycznej na równi z bezpieczeństwem jednostki oraz tworzonych przez nią grup społecznych, wobec różnych zagrożeń i związanych z nimi wyzwań, nie tylko natury międzynarodowej, lecz także tych, które pojawiają się wewnątrz złożonej natury państwa. Co więcej, mówiąc o bezpieczeństwie w wymiarze integralnym i wspólnotowym, coraz częściej podkreśla się służebną rolę państwa wobec człowieka-obywatela, jak również rolę obywatela wobec narodu i państwa, kształtując tym samym naglącą potrzebę postawy społeczeństwa obywatelskiego.

Niniejszy artykuł stanowi zatem próbę ukazania konceptualizacji strategii bezpieczeństwa w kontekście paradygmatu, jakim jest jego wymiar podmiotowo-aksjologiczny.

## 1. Definicja bezpieczeństwa państwa w czasach współczesnych

Pojęcie bezpieczeństwa państwa na przestrzeni czasu ulegało i nadal ulega stałej konceptualizacji. Sposób jego postrzegania, badania oraz interpretowania tak w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym zależy od wielu czynników zarówno o charakterze wewnątrzpaństwowym, jak i międzynarodowym. Precyzując, zależy od redefinicji zagrożeń, które wskutek dynamiki postępu naukowo-technicznego ulegają niezmiernie szybkiej ewolucji, w wyniku której następuje – jak pokazują codzienne doświadczenia różnych państw Europy i pozostałej części świata – wyraźne przesunięcie stopnia znaczenia zagrożeń z konfliktów militarnych o zasięgu globalnym na zagrożenia niemilitarne (cywilne) oraz asymetryczne, transsektorowe

i cybernetyczne, a także konflikty regionalne i lokalne. Jednakże i w tym uwidocznionym i zastosowanym podziale należy zwrócić uwagę na nową tendencję, jaką jest zacieranie się dotychczasowych granic owego bezpieczeństwa pomiędzy wymiarem wewnętrznym i zewnętrznym, militarnym i pozamilitarnym<sup>2</sup>. Wszystko to znajduje swój wyraz we współczesnych próbach poszukiwania adekwatnej do istniejącej rzeczywistości **definicji pojęcia bezpieczeństwa**.

Bezpieczeństwo w ogólnym tego słowa znaczeniu jest odnoszone zarówno do pojedynczego człowieka (jednostek), jak również tworzonych przez niego organizacji, wspólnot, narodu czy też państwa. Może być ono ujmowane zarówno w wymiarze negatywnym, jak i pozytywnym. **Negatywne ujmowanie bezpieczeństwa** oznacza „brak poczucia” zagrożenia. Taki sposób rozumienia i odczuwania bezpieczeństwa wydaje się stanowić pochodną uwarunkowań kulturowych, a także wielu czynników osobowościowych. Charakteryzuje go przede wszystkim postawa zamknięcia i nieufności wobec otoczenia, skupienie uwagi głównie na zagrożeniach, sztywność i inercja zarówno w myśleniu, jak i w działaniu. W tak rozumianym bezpieczeństwie świat jest doświadczany i przeżywany jako źródło przede wszystkim zagrożeń, wobec których rodząca się postawa nieufności stanowi rolę mechanizmu obronnego. Innymi słowy, dominuje tu brak myślenia prospektywnego. Bezpieczeństwo ujmowane negatywnie traktowane jest zatem w sposób bardzo statyczny i ma przede wszystkim wymiar polityczno-militarny<sup>3</sup>. **Pozytywne ujmowanie bezpieczeństwa** stanowi natomiast pewnego rodzaju przełamanie granicy istnienia i przetrwania, jaka jest eksponowana w ujęciu negatywnym bezpieczeństwa. A zatem jest ono próbą znacznie szerszego spojrzenia na zagadnienie bezpieczeństwa, wychodzi bowiem z założenia, że życie nie polega tylko na samym istnieniu, lecz przede wszystkim wyraża się w jego rozwoju i dobrobycie wraz z zapewnieniem zdolności do ochrony wartości wewnętrznych, możliwości realizacji określonych celów, które nadają życiu wyższą wartość i głębszy sens, uzasadniających potrzebę owego istnienia i wiele innych. Można zatem powiedzieć, że tak rozumiane bezpieczeństwo – w zależności od poziomu kultury – pełni funkcję gwaranta istnienia, przetrwania, stabilności, godności, tożsamości, wolności, niezależności, ochrony poziomu i jakości życia, a także wielu innych składających się na ową jakość potrzeb<sup>4</sup>. Należy zauważyć, że powyższe modele (negatywny i pozytywny) współcześnie rozumianego bezpieczeństwa swoją treścią stanowią wzajemne uzupełnienie i w zależności od istniejących okoliczności tak wewnętrznych, jak i zewnętrznych w sposób zamienny, z różnym stopniem intensywności, kształtują sposób pojmowania i urzeczywistniania bezpieczeństwa. Z tego też względu przedstawionym modelom nie powinny być przypisywane w sposób arbitralny jakiegokolwiek oceny.

<sup>2</sup> *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, p. 24, s. 17; G. Wierzbicki, *Przygotowanie obronne społeczeństwa. Tradycyjne i współczesne ujęcie problematyki*, [w:] *Uwarunkowania procesu edukacji dla bezpieczeństwa*, red. J. Kunikowski, UPH, Siedlce 2012, s. 32.

<sup>3</sup> M. Cieślarczyk, R. Kuriata, *Kryzysy i sposoby radzenia sobie z nimi*, WSK, Łódź 2005, s. 10, 22.

<sup>4</sup> M. Brzeziński, *Kategoria bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Elipsa, Warszawa 2009, s. 28.

Bowiem rozumienie bezpieczeństwa nawet w wymiarze negatywnym wnosi istotny wkład do zagadnienia bezpieczeństwa. Poprzez uwrażliwienie na zagrożenia, ich różnorodność, liczebność oraz siłę – zwraca powszechną uwagę na rolę bezpieczeństwa, a tym samym podkreśla jego szczególną wartość<sup>5</sup>, o czym będzie mowa w kolejnym podpunkcie.

W odniesieniu do państwa (narodu) również możemy mówić o dwóch sposobach definiowania bezpieczeństwa: w ujęciu wewnętrznym i ujęciu zewnętrznym (międzynarodowym). Należy jednak zaznaczyć, że jest to podejście teoretyczne, ponieważ w praktyce granica zastosowanej typologii bezpieczeństwa wyraźnie ulega zatarciu. Wiąże się to z faktem nowych rodzących się uwarunkowań, na które składa się szereg różnorodnych, trudnych do przewidzenia zjawisk w zglobalizowanym, technologicznym, sieciowym i cybernetycznym świecie, które dobitnie unaoczniają, że sfery bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego nie tylko są ściśle ze sobą powiązane, lecz także wzajemnie się przenikają. I tak, **bezpieczeństwo w ujęciu wewnętrznym** jest rozumiane jako rzeczywisty stan stabilności i harmonijności wewnętrznej, który stanowi wyraz braku występowania jakiegokolwiek rodzaju zagrożeń w funkcjonowaniu systemu organów państwa oraz odzwierciedla chroniony przez to państwo tryb życia jego obywateli<sup>6</sup>. Bezpieczeństwo to jest również rozumiane jako stała gotowość i działalność określonych instytucji, organów państwowych oraz prywatnych podmiotów, które mają na celu zachowanie stabilności i integralności państwa<sup>7</sup>. Mówiąc o bezpieczeństwie w ujęciu wewnętrznym, zwraca się również uwagę na **bezpieczeństwo w wymiarze publicznym**, które jest rozumiane jako ogół warunków i instytucji, jakie stoją na straży prawa, ochrony życia, zdrowia i mienia obywateli (ochrony społeczeństwa) oraz dóbr instytucji, majątku ogólnonarodowego, ustroju i suwerenności państwa przed różnego rodzaju zjawiskami (katastrofami, wypadkami, szkodami ekologicznymi, przestępstwami kryminalnymi itp.) mogącymi zagrażać istnieniu ładu prawnego oraz przedsięwzięć podejmowanych przez państwo<sup>8</sup>. **Bezpieczeństwo w ujęciu zewnętrznym** natomiast współcześnie próbuje się definiować jako brak zagrożenia ze strony podmiotów i innych źródeł zagranicznych, pozwalający na suwerenne określanie i realizowanie własnych interesów narodowych i celów strategicznych<sup>9</sup>. Należy podkreślić, że bezpieczeństwo zewnętrzne współczesnego państwa nie kończy się na jego granicach. Przeciwnie, wymaga wychodzenia poza jego terytorium oraz szerokiego umocowywania w społeczności międzynarodowej. Innymi słowy, jakość i stopień bezpieczeństwa zewnętrznego zależy od jakości i stopnia bezpieczeństwa międzynarodowego oraz pogłębianej z poszczególnymi państwami wielostronnej współpracy, o czym mówi dobitnie najnowsza *Strategia bezpieczeństwa narodo-*

<sup>5</sup> M. Brzeziński, *Kategoria bezpieczeństwa*, op. cit., s. 31; S. Kwiatkowski, A. Kwiatkowska-Drożdż, *O bezpieczeństwie obywateli i zarządzaniu kryzysowym*, WSSG, Tycyn 2005, s. 16.

<sup>6</sup> Z. Nowakowski, *Bezpieczeństwo narodowe: ewolucja pojęcia i zakresu*, WSIZiA, Warszawa 2008, s. 27.

<sup>7</sup> S. Sulowski, *O nowym paradygmacie bezpieczeństwa*, op. cit., s. 15.

<sup>8</sup> A. Urban, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Wyd. Akademicko-Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 13.

<sup>9</sup> S. Sulowski, *O nowym paradygmacie bezpieczeństwa*, op. cit., s. 14.

wego Rzeczypospolitej Polskiej zatwierdzona 5 listopada 2014 r.<sup>10</sup> W tym miejscu dotykamy zagadnienia **bezpieczeństwa w ujęciu międzynarodowym**. Otóż bezpieczeństwo to przybiera współcześnie model bezpieczeństwa uniwersalnego, zbiorowego, regionalnego lub subregionalnego. Biorąc pod uwagę kryterium jego funkcjonowania, bezpieczeństwo to ma charakter subordynacyjny lub koordynacyjny. **Subordynacyjny model bezpieczeństwa międzynarodowego** cechuje przede wszystkim dominacja konkretnego państwa lub wspólnego organu, którego obowiązkiem jest zapewnienie bezpieczeństwa. Natomiast **koordynacyjny model bezpieczeństwa międzynarodowego** wyróżnia wzajemne równoważenie, chociażby w aspekcie równowagi sił, odstraszania, bezpieczeństwa zbiorowego czy też koncepcji rządu światowego<sup>11</sup>. Oba modele bezpieczeństwa międzynarodowego pokazują zatem, że indywidualne bezpieczeństwo zależy od współpracy międzynarodowej, wspólnego rozwiązywania zbiorowych problemów oraz umiejętności budowania powszechnego zaufania.

Zastosowane typologie definiowania bezpieczeństwa w odniesieniu do państwa (narodu) pokazują jednak, że w kontekście nowych uwarunkowań, na które składa się szereg różnorodnych, trudnych do przewidzenia zjawisk w zglobalizowanym, technologicznym, sieciowym i cybernetycznym świecie – sfery bezpieczeństwa tak wewnętrznego, jak i zewnętrznego nie tylko są ściśle ze sobą powiązane, lecz także wzajemnie się przenikają.

Podsumowując, można powiedzieć, że ukazane przykładowe próby rozumienia współcześnie pojęcia bezpieczeństwa nie są w pełni wyczerpujące. Nie chodzi tu bowiem o dokładne ich wyliczenie. Jednak są one na tyle wystarczające, aby wyraźnie pokazać i uzmysłowić jego adresatom dynamiczną drogę konceptualizacji tego pojęcia, które w czasach nam współczesnych jest postrzegane wszechstronnie i interdyscyplinarnie.

## 2. Bezpieczeństwo państwa w ujęciu aksjologicznym

Bezpieczeństwo ma wiele wymiarów. Wśród nich najczęściej wskazuje się i analizuje jego wymiar: ekonomiczny, gospodarczy, polityczny, militarny, ekologiczny, kulturowy, pracy, jednostki, rodziny, grupy społecznej, państwa, narodowy, a także międzynarodowy. Rozpatrywanie bezpieczeństwa w bogactwie owych wymiarów i wielu innych wyraźnie wskazuje, że jest ono cenionym stanem rzeczy, który określić można i należy jako **wartość**.

W tym miejscu warto nieco zatrzymać się nad pojęciem wartości i sposobem jego rozumienia. Otóż w naukach filozoficznych sposób rozumienia wartości wiąże się ze sposobem rozumienia bytu, świata, człowieka, społeczności i kultury<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, 5 listopada 2014 r., s. 5-10, 35, 43, 45.

<sup>11</sup> M. Brzeziński, *Rodzaje bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, op. cit., s. 37.

<sup>12</sup> A. Niemczuk, *Stosunek wartości do bytu. Dociekania metafizyczne*, UMCS, Lublin 2005, s. 51; S. Kowalczyk, *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny*, KUL, Lublin 2011, s. 83.

W psychologii pojęcie wartości również ma wiele ujęć. Jedne koncentrują się na emocjonalnym przeżyciu człowieka, odnosząc ją do wielu jego zachowań, np.: pragnień, potrzeb, sympatii, awersji, przyjemności, ocen, upodobania, miłości, norm czy też preferencji. A zatem łączą wartość z wewnętrznym stanem, doświadczeniem i przeżyciem człowieka. Inne natomiast podkreślają funkcję poznawczą doświadczenia wartości, a jeszcze inne wartość łączą z postawą lub charakterem człowieka<sup>13</sup>. Nieco inaczej na wartości patrzą nauki socjologiczne, które ujmują je przede wszystkim z punktu widzenia społecznego, jako „dającą się wywnioskować koncepcję tego, co godne pożądania, charakterystyczną dla jednostki lub grupy i wywierającą wpływ na wybór spośród dostępnych sposobów, środków i celów działania”<sup>14</sup>. Wartość jest tu zatem rozumiana w sposób bardzo realistyczny i ujmowana od strony podmiotowej, wskazując na **różne wymiary jej aksjologicznego doświadczenia: teoretyczno-poznawczego, przeżyciowo-emocjonalnego**, a także **decyzyjno-wolitywnego** w odniesieniu zarówno do pojedynczej osoby (jednostki), jak i grup społecznych, stanowiąc dla nich cel oraz normę działania.

Bogactwo ujęć pojęcia wartości pozwala uwypuklić jej dwa podstawowe wymiary: podmiotowy i przedmiotowy. W **wymiarze podmiotowym** wartość jest rozumiana najczęściej jako: idea, pojęcie, cel działania, doświadczenie, norma postępowania, osąd czy też postawa. Stanowi specyficzny rodzaj personalnego doświadczenia: prawdy, dobra, miłości, przyjaźni, szczęścia itd. – będącego doświadczeniem aksjologicznym, poznawczo-intelektualnym i emocjonalno-wolitywnym<sup>15</sup>. W **wymiarze przedmiotowym** wartość jest interpretowana jako rzecz konkretna, względnie jako jej specyficzne właściwości mające charakter jakościowy. Wartością jest zatem coś lub to, co istnieje (tkwi) w czymś. To obiektywna treść i zawartość bytu, zawarte w nim możliwości, jego aktualne lub potencjalne bogactwo, czy wreszcie specyficzna struktura. Często więc wartość jest określana jako „serce bytu”, jego jakość lub jego „nadbudowa”<sup>16</sup>. Mając na uwadze powyższe dwa wymiary wartości, należy zauważyć, że wartość w ujęciu integralnym stanowi w praktyce relację pomiędzy obydwojma wymiarami<sup>17</sup>. Jest to relacja pomiędzy realnie istniejącym bytem, tj. jego treścią, cechą, a człowiekiem. Trudno więc mówić o wartości bez przedmiotu, jak i bez podmiotu. Wartość bowiem zawsze tkwi w czymś, równocześnie też jest przedmiotem pragnienia oraz dążenia dla kogoś. Wartością więc nie jest sama relacja poznawcza czy też emocjonalna człowieka – z tego też względu za błędne należy uznawać różnego rodzaju skrajne subiektywistyczne i idealistyczne koncepcje wartości, których dzisiaj mamy niemało. Człowiek bowiem jako osoba, czyli istota rozumna i wolna, reaguje na coś, co jest realne i co względnie powinno być przedmiotem jego pragnień i realizacji, tj. gdy wpływa na jego integralny rozwój

<sup>13</sup> K. Popielski, *Psychologia egzystencji: wartości w życiu*, KUL, Lublin 2008, s. 217.

<sup>14</sup> Cyt. za: S. Kowalczyk, *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, KUL, Lublin 2006, s. 130.

<sup>15</sup> E. Podrez, *Człowiek, byt, wartość*, PAX, Warszawa 1989, s. 84-102.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 132.

<sup>17</sup> J. Lipiec, *Świat wartości*, UJ, Kraków 2001, s. 20-25.

i jest inspiracją twórczego działania. Innymi słowy, wartość jest bytem doskonalącym podmiot w różnych wymiarach jego bytu i jego bytowania<sup>18</sup>.

Przenosząc powyższe refleksje na temat wartości na grunt naszych rozważań o bezpieczeństwie, należy zauważyć, że w ludzkim doświadczeniu – tak intelektualnym, jak i wolitywnym – jest ono najwyższą wartością i potrzebą człowieka, społeczeństwa, a także narodu i państwa. Trzeba zauważyć, że taki sposób doświadczania i rozumienia bezpieczeństwa wynika z faktu brania pod uwagę zarówno jego własności, jak i pełnionych funkcji. Innymi słowy, ujmowania wartości bezpieczeństwa w korelacji z wartością tego czego ono dotyczy. Związek ten brany jest pod uwagę także wtedy, kiedy mówimy o wartości bezpieczeństwa jako jego pozytywności lub negatywności w sensie aksjologicznym. Najczęściej bezpieczeństwo odnosi się do czegoś, co warto i należy zachować, ze względu na rzecz pozytywnie wartościową, i jednocześnie pomaga trwać i utrzymywać taką lub inną wartość pozytywną. W takim ujęciu bezpieczeństwo uzyskuje pozytywny charakter aksjologiczny. Swoją wartość zawdzięcza, czy też ją czerpie z wartości danego dobra. Inaczej mówiąc, jest wartością ze względu na inną wartość, czyli jest wartością wtórną – jednakże niezmiernie istotną. Widać to szczególnie w sytuacji, kiedy stan bezpieczeństwa czegoś zaczyna maleć lub całkowicie zanikać. Wówczas brak bezpieczeństwa jest doświadczany jako coś bardzo dotkliwego lub przynajmniej narażającego na jakieś straty. Z tego też względu wprowadzanie bezpieczeństwa i jego obrona zawsze jest przyjmowane pozytywnie – nawet wtedy, kiedy wymaga to wprowadzenia pewnych ograniczeń i niedogodności. Społeczeństwo wówczas taki stan rzeczy akceptuje, ponieważ jest przekonane, że chodzi tu o pozytywną wartość przedmiotu, któremu zapewnia się bezpieczeństwo<sup>19</sup>. Trzeba także podkreślić – na co zwraca uwagę A. Węgrzecki – że bezpieczeństwo nie traci swojej aksjologicznej pozytywności także wtedy, kiedy dotyczy tego, co nie tylko nie ma pozytywnej wartości, lecz z uwagi na swoje właściwości wykazuje wartość negatywną, a niekiedy stanowi wręcz poważne dla otoczenia zagrożenie. W takiej sytuacji bezpieczeństwo swojej pozytywności nie może czerpać z wartości tego, czego dotyczy, jeżeli jest ona negatywna. Jednak również wtedy bezpieczeństwo ma swoją wartość ze względu na coś innego<sup>20</sup>.

Na podstawie tego, co powiedzieliśmy dotychczas, można sądzić, że bezpieczeństwo, mając w sobie pozytywny charakter aksjologiczny (pozytywną wartość), wymaga nie tylko obrony ze strony państwa i narodu, lecz także jego ochrony. Zwraca na to uwagę w interesujący sposób J. Marczak, który mówi wprost, że: „...bezpieczeństwo narodowe jest najwyższą potrzebą i wartością narodu oraz głównym celem działań państwa, to ochrona i obrona narodowa jest funkcją, której celem jest chronić i bronić wartości narodowych przed zagrożeniami – zewnętrz-

<sup>18</sup> M.A. Krąpiec, *Dzieła. Człowiek, kultura, uniwersytet*, t. XII, KUL, Lublin 1998, s. 37-48.

<sup>19</sup> A. Węgrzecki, *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, red. I. Pabisz-Zarębska, J. Szewczyk, WSBPiI, Kraków 2010, s. 18.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 18-19.

nymi i wewnętrznymi, militarnymi i niemilitarnymi”<sup>21</sup>. Według niego: „Ochrona i obrona narodowa tworzy zatem warunki niezbędne i konieczne dla pozostałych działań, tworzących bezpieczeństwo narodowe, jakimi są rozwój kulturalny i materialny. Równocześnie ochrona i obrona narodowa stanowi podstawę skuteczności i wiarygodności polityki zagranicznej w tworzeniu zewnętrznych warunków bezpieczeństwa narodowego”<sup>22</sup>. Zatrzymując się nad ową treścią stanowiącą definicję bezpieczeństwa państwa jako wartości, można wyraźnie zauważyć, że kładzie ona akcent na potrzebę integralnego, a tym samym znacznie szerszego rozumienia pojęcia bezpieczeństwa. Mianowicie, we współcześnie pojmowanym bezpieczeństwie nie chodzi tylko o ochronę i obronę istnienia państwa jako takiego przed różnego rodzaju zagrożeniami tak militarnymi, jak i niemilitarnymi, zewnętrznymi i wewnętrznymi, lecz także o pomyślny byt i rozwój oraz ochronę wszystkich wartości, które bliskie są poszczególnym członkom społeczności państwa, a wśród których należy wymienić przede wszystkim: jakość życia, solidarność społeczną, prawa człowieka, kulturę, obyczaje, zwyczaje, tożsamość narodową i wiele innych, które mają dla nich istotne znaczenie – nawet bez istnienia państwa.

Taki sposób rozumienia bezpieczeństwa wyraźnie zatem wskazuje na jego najwyższą wartość i cel nadrzędny w stosunku do innych wartości i celów, do których dąży człowiek. Jako najwyższa wartość i cel nadrzędny troska o bezpieczeństwo stanowi powinność fundamentalną, stojącą ponad różnymi, społeczno-ekonomicznymi, historycznymi i kulturowymi, przejawami aktywności społecznej. Co więcej, bezpieczeństwo tak pojmowane ma charakter interdyscyplinarny, nie-autoteliczny, utylitarny i instrumentalny – co jednoznacznie uzmysławia, że nie może być rozpatrywane i urzeczywistniane jako wartość i cel odrębne od innych. Prawdę tę trafnie wyraził J. Szmyd, stwierdzając, że bezpieczeństwo jest „...wartością nieautoteliczną, nie samą w sobie, tzn. nie godną zabiegów ze względu na nią samą, natomiast wartością wyraźnie utylitarną, użytkową, tzn. będącą środkiem do osiągnięcia innych wartości, np. życia, zdrowia, własności itp.”<sup>23</sup> W podobnym tonie o bezpieczeństwie mówi również W. Tulibacki, według którego stanowi ono – w ujęciu filozoficznym – konfigurację: sytuacji, zdarzeń, faktów, stanów rzeczy niezależnych od ludzi, i od ludzi zależnych – a zatem – poprzedza inne wartości, będąc jednocześnie jedną z wartości podstawowych, spełniającą rolę instrumentalną dla powstawania i istnienia wartości materialnych i duchowych<sup>24</sup>. Dopełnienie konceptualizacji pojęcia bezpieczeństwa może stanowić wypowiedź R. Kuźniara, który stwierdza, że bezpieczeństwo jest fundamentem wszystkiego, co „po pierwsze”,

<sup>21</sup> J. Marczak, *Powszechna ochrona i obrona narodowa*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, red. R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorok, W. Jakubczak, AON, Warszawa 2008, s. 164.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> J. Szmyd, *Bezpieczeństwo jako wartość, refleksja aksjologiczna; etyczna*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem*, red. R. Tyrała, Profesjonalna Szkoła Biznesu, Kraków 2000, s. 48; B. Balcerowicz, *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000, s. 24.

<sup>24</sup> W. Tulibacki, *Etyczne aspekty bezpieczeństwa na tle pewnych „stałych” cech natury ludzkiej*, [w:] *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w jednoczącej się Europie. Teoria i jej zastosowanie*, red. R. Rosa, WSR-R, Siedlce-Chlewiska 1999, s. 33.



a także „Jest ono pierwotną, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, wreszcie państw. Idzie przy tym nie tylko o przetrwanie, integralność czy niezawisłość, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, który zapewnia ochronę i wzbogacenie tożsamości jednostki czy narodu”<sup>25</sup>.

### 3. Bezpieczeństwo państwa jako dobro wspólne

Bezpieczeństwo państwa ze względu na swoją nadrzędną wartość stanowi **dobro wspólne**, na straży którego stoi Prezydent państwa oraz zatwierdzona przez niego Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Wymownym tego potwierdzeniem są słowa przysięgi składane przez Prezydenta, w której mówi: „Obejmując z woli Narodu urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, uroczyscie przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji, będę strzegł niezłomnie godności Narodu, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem”<sup>26</sup>.

Mówiąc o bezpieczeństwie państwa (narodu) jako dobru wspólnym, warto spróbować nieco głębiej zastanowić się nad pytaniem: **czym jest dobro wspólne?** Wstępnie można powiedzieć, że dobro wspólne jako wartość stanowi pewien realny lub projektowany (pomyślany) stan rzeczy, który powinien zachodzić (istnieć) i być realizowany (zachowany, urzeczywistniony). Dobro wspólne jako wartość jest racją działania w określony sposób i stanowi uzasadnienie aksjologiczne formułowanych np. dyrektyw. A zatem nie jest i nie może być ono korelatem ocen uznawanych jedynie za efekt reakcji emocjonalnych lub aktów wolitywnych człowieka, czyli koncepcji, w których ocenom nie można przypisać kwalifikacji prawdziwościowej<sup>27</sup>. Już starożytni myśliciele, jak chociażby Platon czy Arystoteles, zwracali uwagę, że pytanie o dobro wspólne jest właściwie pytaniem o cel prawa, które stoi na straży dobra obywateli państwa. Chodzi o dobro, które obaj myśliciele rozumieją jako zdolność nabywania cnót (rozwój osobowy człowieka) oraz będąca ich konsekwencją możliwość osiągnięcia szczęścia. Platon mówi wprost: „Podstawowym założeniem i celem naszych praw jest to, żeby obywatele byli jak najszczęśliwsi i zespoleni ze sobą najserdeczniejszą przyjaźnią”<sup>28</sup>. Należy zauważyć, że celem prawa nie jest wprost dobro państwa – państwo bowiem, według Platona, pełni rolę służebną wobec obywateli i wszystkich członków wspólnoty – lecz powstaje ze względu na ich potrzeby. „Państwo – mówi Platon – tworzy się dlatego, że żaden z nas nie jest samowystarczalny, tylko mu potrzeba wielu innych. (...) Więc tak, bierze jeden drugiego do tej, a innego do innej potrzeby, a że wielu rzeczy potrzebujemy, więc zbieramy wielu ludzi do jednego siedliska, aby wspólnie żyli i pomagali jeden drugiemu, i to wspólne mieszkanie nazwaliśmy imieniem państwa. (...)

<sup>25</sup> R. Kuźniar, *Po pierwsze bezpieczeństwo*, „Rzeczpospolita” z 9 stycznia 1996 r.

<sup>26</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 października 1997 r.

<sup>27</sup> M. Piechowiak, *Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego*, Biuro Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 2012, s. 38.

<sup>28</sup> Platon, *Prawa*, 743 c, tł. M. Maykowska, Warszawa 1960.

Więc proszę cię (...) w myśli od początku budujemy państwa. A będzie je budowała, jak się zdaje, nasza potrzeba<sup>29</sup>. W podobnym tonie wypowiada się również Arystoteles, mówiąc: „Wspólnota zaś państwowa doszła, jak się zdaje, do skutku i utrzymuje się ze względu na pożytek; on bowiem jest właśnie celem prawodawców, którzy jako sprawiedliwe określają to, co przynosi wspólny wszystkim pożytek (τὸ κοινῆ συμφέρον)<sup>30</sup>. Państwo – zarówno u Arystotelesa, jak i Platona – ma charakter instrumentalny i rozumiane jest jako to, co przynosi wszystkim wspólny pożytek. Jako dobro wspólne jest kształtowane ze względu na cel, którym jest szczęście indywidualne obywateli. Należy pamiętać, że dla Arystotelesa cel jest „przyczyną przyczyn”. Jest tym, ze względu na co dobiera się środki, co jest racją zaistnienia działania i jego kształtu<sup>31</sup>. Stąd też w przywołanej tradycji dobrem wspólnym jest samo szczęście i sam integralny rozwój członków społeczności<sup>32</sup>. Tak pojęte dobro wspólne, zgodnie z tradycją, jest dobrem wspólnym w sensie podmiotowym. Natomiast warunki, które prowadzą do owego celu, określane są mianem dobra wspólnego w sensie przedmiotowym. Pierwszym, z ontologicznego punktu widzenia, jest dobro wspólne rozumiane w sensie podmiotowym, drugim zaś jest dobro wspólne rozumiane w sensie przedmiotowym<sup>33</sup>. Uznanie przez wszystkich tej prawidłowości – wynikającej i uzasadnionej przez fakt godności, wolności i rozumności człowieka (jednostki) – stanowi jeden z centralnych elementów koncepcji dobra wspólnego, która była rozwijana w tradycji myśli klasycznej, a którą przejęła i nadal pogłębia myśl personalistyczna. Przykładem jest św. Tomasz z Akwinu, który dobro wspólne określa jako ład i doskonałość wszechświata, w którym uczestniczy dobro pojedynczych jednostek zmierzających do osiągnięcia szczęścia<sup>34</sup>. Dobrem wspólnym jest zatem szczęście – szczęście człowieka, nie zaś szczęście państwa – będące słusznym celem i racją działania<sup>35</sup>. Tym, kto może i powinien zapewnić właściwy horyzont dla determinacji warunków prowadzących do szczęścia jest państwo rozumiane przez Akwinatę jako wspólnota doskonała. Przy czym, mówiąc o państwie jako wspólnotcie doskonałej, nie chodzi mu o to, że jest ono doskonale urządzone, ale że jest wspólnotą naturalną, pełną, samowystarczającą w zapewnieniu tego, co jest konieczne do życia<sup>36</sup>. Państwo jako wspólnota autarkiczna, obejmująca wszystkie wspólnoty zapewniające cząstkowe i chwilowe korzyści, jest według Akwinaty odpowiednią przestrzenią społeczną, w której mogą być uwzględniane i zestrzajane ze sobą potrzeby wszystkich członków społeczności. Prowadząc myśl dalej, św. Tomasz mówi, że ponieważ jednostka jest częścią wspólnoty, a każda

<sup>29</sup> Idem, *Państwo*, 369 b-c.

<sup>30</sup> Arystoteles, *Polityka*, 1252 b, tł. L. Piotrowicz, Warszawa 1964.

<sup>31</sup> Ibidem, 1097 a.

<sup>32</sup> Społeczności nie są czymś samoistnym, tworzone są przez jednostki lub społeczności niższego rzędu i jako takie stanowią ostatecznie wyraz aspiracji, celów jednostek. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, 1161.

<sup>33</sup> Dobro wspólne w sensie podmiotowym określane bywa terminem „esencjalna forma dobra wspólnego”, a dobro wspólne w sensie przedmiotowym – „instrumentalno-instytucjonalna forma dobra wspólnego”. A. Kościć, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 1998, s. 209-210.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, 1-2, q. 90, a. 2, co.

<sup>36</sup> Ibidem, 2-2, q. 64, a. 2 co

część przyporządkowana jest do całości, do której należy<sup>37</sup>, wobec tego również i szczęście jednostkowe musi być skorelowane – i w takim sensie podporządkowane – szczęściu powszechnemu<sup>38</sup>. Dobra jednostek muszą pozostawać w proporcji do całości<sup>39</sup>, a także w proporcji pomiędzy sobą<sup>40</sup>. Wspominając o dobru wspólnym, warto odwołać się także do kilku myśli Jana Pawła II, który mówiąc o dobru wspólnym, podkreśla jego **charakter personalny**. Dobro wspólne, według niego, jest nierozzerwalnie związane z dobrem osoby ludzkiej poprzez dobro społeczne. To ona jest celem osobowej działalności człowieka w różnorodnych organizacjach życia społecznego<sup>41</sup>. Ten właśnie aspekt podkreśla wielu współczesnych autorów, którzy zajmują się zagadnieniem dobra wspólnego i jego odniesieniami do życia osobowego i społecznego. Zaznaczają oni, że na treść dobra wspólnego składają się przede wszystkim dwa elementy: element osobowy – czyli rozwój osobowych doskonałości jednostek tworzących społeczeństwo; oraz element instytucjonalny – czyli instytucje i urzędy społeczne, które determinują rozwój osobowy. Dobro wspólne jako doskonałość osobowa członków społeczeństwa polega na takim stopniu uczestnictwa w dobru każdego z nich, aby możliwe było z jednej strony osiąganie swoich celów, zaś z drugiej strony – wypełnianie swoich zadań społecznych<sup>42</sup>. Dobro wspólne jest zatem normą – zasadą życia i postępowania każdej osoby ludzkiej i każdej społeczności, jaką ona tworzy, pozwalając osiągnąć pełniej i łatwiej własną doskonałość. Należy podkreślić, że dobro wspólne nakierowane jest na tworzenie wartości ponadindywidualnych, a jego konkretyzacją jest miłość społeczna.

Przenosząc nasze dotychczasowe rozważania na grunt bezpieczeństwa państwa określanego jako dobro wspólne – chcemy w tym miejscu zwrócić uwagę nie tyle na obowiązki obywatela wobec państwa, co przede wszystkim rolę państwa wobec obywatela. Innymi słowy, akcentujemy nie tyle prymat interesów państwa, co przede wszystkim zwracamy uwagę na to, jakie powinno być państwo w relacji do człowieka, społeczności i całego narodu. To państwo bowiem jest tym, które służy. Służba ta określana jako fundamentalna idea państwa podkreślana jest w Konstytucji z 1997 r., gdzie w Preambule czytamy: „(...) my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej (...) złączeni więzami wspólnoty z naszymi rodakami rozsianymi po świecie, świadomi potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej, pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem

<sup>37</sup> Ibidem, 2-2, q. 64, a. 2 co.

<sup>38</sup> Ibidem, 1-2, q. 90, a. 2, co.

<sup>39</sup> Ibidem, 1-2, q. 92, a. 1, ad 3; 1-2, q. 96, a. 4, co.

<sup>40</sup> Idem, *Summa theologica*, Taurini 1928, t. 2, s. 524.

<sup>41</sup> Jan Paweł II, enc. *Centesimus Annus*, Rzym 1991, p. 13, 43, 48; Idem, enc. *Sollicitudo Rei Socialis*, Rzym 1987, p. 38.

<sup>42</sup> Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. Zwoliński, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2005, s. 116.

lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot. Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi (...)”<sup>43</sup>. W innym miejscu czytamy: „Rzeczypospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. (...) jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. (...) strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. (...) stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju. (...) udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym. (...)”<sup>44</sup>. Powyższe teksty wyraźnie akcentują **podmiotowo-aksjologiczny wymiar bezpieczeństwa jako dobra wspólnego**. Wynika on z faktu, że państwo polskie jest dobrem całego Narodu i wszystkich jego obywateli (Rzeczpospolita – *res publica*, czyli rzecz wspólna), nie zaś określonej grupy społecznej rozumianej klasowo czy partyjnie. Jako dobro wspólne, państwo w aspekcie integralnie rozumianego bezpieczeństwa jest zobligowane służyć społeczeństwu poprzez stwarzanie takich warunków, które będą sprzyjały osobie ludzkiej (jednostce), rodzinom i innym tworzonym przez nią wspólnotom w pełniejszym (integralnym) i łatwiejszym osiągnięciu ich rozwoju, samorealizacji i doskonałości.

A zatem nasuwa się pytanie: **jak ów postulat czy też idea służby powinny przekładać się na grunt życia codziennego** w różnych jego aspektach: społecznym, ekonomicznym, politycznym, kulturowym, prawnym, militarnym, ekologicznym, powszechnym i publicznym?

Ze względu na istniejące w artykule zrozumiałe ograniczenia możliwości przeprowadzenia bardziej dokładnej analizy postawionego problemu, spróbujmy w wielkim skrócie przyrzeć się tylko jednemu z nich, mianowicie bezpieczeństwu w aspekcie kultury.

W **wymiarze kulturowym** bezpieczeństwo jako dobro wspólne jest przede wszystkim miernikiem autentyczności państwa, jakości jego działalności (w sferze pozaekonomicznej i pozamilitarnej) oraz jego reprezentatywności na arenie międzynarodowej. Ten rodzaj bezpieczeństwa jako dobra wspólnego ma istotny wpływ na kształt tożsamości narodowej, bez której nie można mówić o sprawnie funkcjonującym państwie, które dba o swoje wewnętrzne i zewnętrzne interesy. Państwo, które chce być równorzędnym partnerem na forum międzynarodowym,

<sup>43</sup> Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, 1997 r.

<sup>44</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997 r., art. 1-6.

być poważnie traktowane, musi podkreślać swoją indywidualność, język, dziedzictwo kulturowe, bogatą tradycję, dziedzictwo historyczne, symbolikę narodową i wszystko to, co stanowi jego tożsamość, wielkość i niepowtarzalność jako państwa i narodu. Co więcej, szacunek do tych wartości i rzetelna troska o nie jest podstawą właściwego rozumienia samego procesu europeizacji czy umiędzynarodowienia<sup>45</sup>. W zmieniających się warunkach, przenikniętych różnorodnością niepokojących zjawisk, jak chociażby: nasilające się na szeroką skalę walki cywilizacyjne, procesy globalizacji, które próbują społecznościom narzucić ujednoczenie (standaryzację), wzmożone ruchy migracyjne (głównie z Dalekiego Wschodu) przynoszące ze sobą nowe wartości i własny styl życia oraz wiele innych niepokojących zjawisk, pielęgnowanie własnego, narodowego dziedzictwa, a także ochrona jego specyficznej tożsamości, przy jednoczesnym zachowaniu różnorodności kulturowej, to zagadnienie, które współcześnie nabiera dużego znaczenia. Tym bardziej więc konieczna jest mądra, dojrzała i skuteczna polityka bezpieczeństwa kulturowego, rozumiana jako „świadome, zgodne z założonymi celami i wartościami, wpływające na procesy kulturowe w celu pobudzenia uczestnictwa w kulturze i jej demokratyzacji, tworzenia korzystnych warunków dla twórczości, zachowania duchowego i materialnego dorobku pokoleń, przygotowania – przez edukację – nowych pokoleń do dziedziczenia tego dorobku, czyli przekazu kanonu kultury danej społeczności oraz sprzyjania jej udziałowi w komunikacji między kulturami”<sup>46</sup>. Tak rozumiana polityka bezpieczeństwa kulturowego jako dobra wspólnego znajduje swoje uzasadnienie tylko wtedy, kiedy uznaje się, że w państwie i społeczeństwie kultura jest przedmiotem troski publicznej i tym samym jej wytwory, tj. dobra i usługi kultury, są uznawane za dobra publiczne. Bez względu na fakt, że potrzeby kulturalne ludzi mają charakter indywidualny i trudno je standaryzować. Istotne bowiem jest to, że stanowią one fundament życia społecznego, tworzą jego kapitał kulturowy, decydują o tożsamości danej grupy społecznej, stanowią wyznacznik wrażliwości moralnej i estetycznej człowieka<sup>47</sup>. Mając na uwadze ten fakt, można powiedzieć, że zasadniczym przedmiotem bezpieczeństwa kulturowego jako dobra wspólnego powinno być osiągnięcie czterech podstawowych celów: zachowanie tożsamości kulturowej narodu, zapewnienie równego dostępu do kultury, promocja twórczości i wysokiej jakości dóbr i usług kulturalnych oraz zróżnicowanie oferty pozwalającej każdej grupie znaleźć w niej coś atrakcyjnego dla siebie. Natomiast podstawowymi zasadami w ich realizacji są decentralizacja decyzji władczych, postępujące społecznienie decyzji i ich jawności, subsydiarność oraz nadanie kulturze wysokiej rangi w strukturze zadań administracji publicznej<sup>48</sup>.

<sup>45</sup> *Aspekty prawne bezpieczeństwa narodowego*, op. cit., s. 259; *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, red. J. Czaja, w: <http://adamkorcz.w.interiowo.pl/s>. 54-62.

<sup>46</sup> K. Krzysztofek, *Polityka kulturalna w międzynarodowych raportach o kulturze*, [w:] *Problemy zarządzania sferą kultury i turystyki*, red. K. Mazurek-Łopaciński, AE im. O. Langego, Warszawa-Wrocław 1999, s. 11.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 72.

<sup>48</sup> *Ibidem*.

#### 4. Bezpieczeństwo państwa w ujęciu podmiotowym

Bezpieczeństwo państwa, będąc najwyższą wartością i dobrem wspólnym, wymaga także szczególnych starań i troski o jego zachowanie, umacnianie i obronę. Mając to na uwadze, Konstytucja RP jako najważniejszy akt prawny kraju nakłada na obywateli określone **obowiązki**, które wskazują na podmiotowy charakter strategii bezpieczeństwa państwa. Wśród nich najważniejsze są<sup>49</sup>:

- wierność i umiłowanie własnej ojczyzny;
- przestrzeganie prawa określonego przez państwo;
- ponoszenie ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, które określone są w ustawie;
- obrona Ojczyzny;
- dbanie o stan środowiska i ponoszenie odpowiedzialności za spowodowane przez siebie jego pogorszenie.

Spróbujmy pokrótce przyjrzeć się każdemu z nich.

**Wierność i umiłowanie ojczyzny**, o którym mówi Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. w art. 82, najpełniej wyraża się w postawie patriotyzmu (łac. *patria* – ojczyzna). Stanowi niezbędny czynnik do właściwego funkcjonowania narodu i państwa. Będąc ukierunkowany na dobro wspólne, jest fundamentem ładu społecznego. Patriotyzm jest więc normą etyczną i moralną, bez której społeczeństwo szybko się dezintegruje i rozpada. Wyraża szacunek, umiłowanie, oddanie, a kiedy potrzeba, ponoszenie za ojczyznę ofiary, kosztem nawet własnego życia. Patriotyzm to stawianie dobra ojczyzny ponad własne dobro, to czynny wkład w pomnażanie owego dobra, to wreszcie wypełnianie wszystkich przynależnych człowiekowi jako obywatelowi obowiązków, które wynikają z Konstytucji państwa. Wyrazem patriotyzmu jest również umiłowanie i pielęgnowanie narodowej tradycji, kultury, religii, języka i tego wszystkiego, co stanowi narodową tożsamość<sup>50</sup>. Wielki szacunek do tych wartości nie oznacza jednak postawy nacjonalizmu czy też szowinizmu, które paradoksalnie są przeciwieństwem właściwie pojmowanego patriotyzmu – nie wspominając już o kosmopolityzmie. Właśnie te trzy ostatnie przywołane postawy wobec narodu zaczynają dzisiaj dominować, szczególnie wśród młodego pokolenia, w którym postawa patriotyzmu jest coraz bardziej wyjaławiana, a niekiedy wręcz ośmieszana lub też spłykana. Zapewne wynika to w dużym stopniu z braku dostrzegania perspektyw w ojczystym kraju, możliwości realizacji przez młodych ludzi zawartego i wypracowanego w nich bogatego potencjału kreatywnego, twórczego życia, niekiedy pełnego młodzieńczych ideałów – w poczuciu bezpieczeństwa o przyszłość własną i swojej rodziny. Niemniej jednak, trudna sytuacja – która nie jest zupełnie nowym zjawiskiem – nie może stanowić usprawiedliwienia dla takich postaw. Bowiern wierność Ojczyźnie i Jej

<sup>49</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997, art. 82-86.

<sup>50</sup> J.J. Pawłowicz, *Patriotyzm jako podstawa ładu społecznego w nauczaniu Kościoła katolickiego*, [w:] <http://www.pawlowicz.opoka.org/patriotyzm.htm>

miłość nigdy nie jest „za coś”, lecz „wbrew wszystkiemu”. Dlatego też tym bardziej wymowne wydają się być słowa J.F. Kennedy’ego, który mówił: „Nie pytaj, co kraj może zrobić dla ciebie, pytaj, co ty możesz zrobić dla kraju!”. Słowa te zdają się najlepiej wyjaśniać istotę wierności Ojczyźnie, zarówno w wymiarze teraźniejszości, jak również przyszłości. Stanowią one bowiem konkretne i jednoznaczne pilne wezwanie do czynnej postawy prospektywnej.

**Przestrzeganie prawa** (norm prawnych) to kolejny obowiązek obywatela, do którego zobowiązuje Konstytucja RP w art. 83. Wyraża on zachowanie zewnętrzne adresata (obywatela) normy prawnej w warunkach określonych w hipotezie. Hipoteza ta określa zarówno adresata normy, jak również warunki lub okoliczności, w których adresat zobowiązany jest odpowiednio zachować się (postępować), wykonując określoną czynność lub jej zaniechać. Treść owego zachowania określa dyspozycja, zaś sankcja precyzuje konsekwencje, jakie grożą za brak przestrzegania owego zachowania regulowanego dyspozycją normy. Przestrzeganie prawa lub inaczej posłuszeństwo wobec norm prawnych wyraża się w zachowaniu adresatów owych norm. Istotę przestrzegania prawa przez obywateli można określić przez wskazanie przejawów nieprzestrzegania prawa. Może ona wyrażać się w naruszeniu lub złamaniu prawa (obywatelskie nieposłuszeństwo, nadużycie prawa, obejście go lub omijanie) oraz zachowaniu (działaniu) obok prawa (tzn. wykorzystanie luki prawnej lub stosowanie wykładni rozszerzającej i uznanie jej za podstawę zachowania)<sup>51</sup>.

Przestrzeganie prawa wymaga jego znajomości przez obywateli, dlatego też adresaci owych prawnych norm muszą mieć świadomość, że: nieznajomość prawa szkodzi (*ignorantia iuris nocet*), zaś nieznajomość prawa nie usprawiedliwia (*ignorantia iuris non exculat*)<sup>52</sup>.

Następny obowiązek, który wynika ze zobowiązań Konstytucyjnych RP obywatela wobec państwa, to **ciężar publiczny**, o którym mówi art. 84. Ciężar ten stanowią wszelkiego rodzaju obciążenia, które nakładane są na obywatela, a które pozwalają na osiągnięcie zamierzonych celów realizowanych przez administrację publiczną. Wśród nich najczęściej można wymienić: podatki, świadczenia osobiste i rzeczowe (nie w formie pieniężnej), a także ograniczenia prawa własności. Świadczenia osobiste stanowią różnego rodzaju prace doraźne, które są wykonywane na rzecz przygotowania obrony państwa oraz zwalczania klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidacji ich skutków. Natomiast świadczenia rzeczowe to przede wszystkim dostarczanie rzeczy, narzędzi, udostępnienie pomieszczeń, które są potrzebne administracji do osiągnięcia wskazanego w ustawie celu. Należy podkreślić, że w sytuacji ogłoszenia mobilizacji, jak również w czasie wojny osoby podlegające obowiązkowi świadczeń osobistych i rzeczowych mogą być w każdym czasie powołane do wykonania, w ramach tego obowiązku, różnego rodzaju prac

<sup>51</sup> W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. Systemy*, AON, Warszawa 2011, s. 244.

<sup>52</sup> Ibidem.

doraźnych na rzecz sił zbrojnych, OC lub państwowych jednostek organizacyjnych wykonujących zadania na potrzeby obrony państwa<sup>53</sup>.

**Obowiązek służby wojskowej**, o którym mowa w Konstytucji RP art. 85, polega na odbywaniu: zasadniczej służby wojskowej przez poborowych, zajęć wojskowych oraz przeszkolenia wojskowego przez studentów i absolwentów szkół wyższych, ćwiczeń wojskowych oraz okresowej służby wojskowej przez żołnierzy rezerwy, jak też na pełnieniu czynnej służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny przez poborowych i żołnierzy rezerwy<sup>54</sup>.

Ostatnim zobowiązaniem obywatela wobec państwa zapisanym w Konstytucji RP, w art. 86, jest **dbałość o stan środowiska i ponoszenie odpowiedzialności za spowodowane przez siebie jego pogorszenie**. Obowiązek ten dotyczy między innymi gospodarki odpadami komunalnymi, wprowadzania ścieków do wód lub ziemi, poboru oraz odprowadzania wód powierzchniowych lub podziemnych, retencjonowania śródlądowych wód powierzchniowych, międzynarodowego obrotu odpadami, gospodarowania odpadami wydobywczymi, produkcji, wykorzystania, przechowywania, przetwarzania, składowania, uwalniania do środowiska oraz transportu substancji i preparatów niebezpiecznych, środków ochrony roślin, produktów biobójczych, zamkniętego użycia organizmów genetycznie modyfikowanych oraz zamierzonego uwolnienia ich do środowiska, w tym wprowadzania tych produktów do obrotu<sup>55</sup>.

## Zakończenie

Istnieje wiele koncepcji strategii bezpieczeństwa państwa, które nie są w pełni wyczerpujące, jednak przez bogactwo swoich treści wzajemnie się uzupełniają. W zależności od istniejących okoliczności tak wewnętrznych, jak i zewnętrznych w sposób zamienny, z różnym stopniem intensywności, kształtują one sposób pojmowania i urzeczywistniania owej strategii. Wspólny wymóg dzisiejszych czasów stanowi potrzeba integralnego i wszechstronnego ujmowania bezpieczeństwa. Taki sposób pozwala jednocześnie dostrzegać w nim najwyższą wartość i dobro wspólne stanowiące fundament nie tylko istnienia, bytowania, lecz także przede wszystkim integralnego rozwoju narodu i państwa. Tym samym też stanowi przedmiot szczególnej najwyższej troski każdego z osobna, tak państwa, jak i obywateli.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 245.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 246.



## LITERATURA

- [1] *Aspekty prawne bezpieczeństwa narodowego RP. Część szczegółowa*, red. W. Kitler, M. Czuryk, M. Karpiuk, AON, Warszawa 2013.
- [2] ARYSTOTELES, *Etyka nikomachejska*, tł. D. Gromska, [w:] *Arystoteles. Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 1996.
- [3] ARYSTOTELES, *Polityka*, tł. L. Piotrowicz, Warszawa 1964.
- [4] BALCEROWICZ B., *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.
- [5] BRZEZIŃSKI M., *Kategoria bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Elipsa, Warszawa 2009.
- [6] BRZEZIŃSKI M., *Rodzaje bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Elipsa, Warszawa 2009.
- [7] CIEŚLARCZYK M., KURIATA R., *Kryzysy i sposoby radzenia sobie z nimi*, WSK, Łódź 2005.
- [8] JAN PAWEŁ II, *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. Zwoliński, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2005.
- [9] JAN PAWEŁ II, enc. *Centesimus Annus*, Rzym 1991.
- [10] JAN PAWEŁ II, enc. *Sollicitudo Rei Socialis*, Rzym 1987.
- [11] KITLER W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, Uwarunkowania. Systemy*, AON, Warszawa 2011.
- [12] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 stycznia 1995 r.*
- [13] KOŚC A., *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 1998.
- [14] KOWALCZYK S., *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, KUL, Lublin 2006.
- [15] KRĄPIEC M.A., *Dzieła. Człowiek, kultura, uniwersytet*, t. XII, KUL, Lublin 1998.
- [16] KRZYSZTOFEK K., *Polityka kulturalna w międzynarodowych raportach o kulturze*, [w:] *Problemy zarządzania sferą kultury i turystyki*, red. K. Mazurek-Łopaciński, AE im. O. Langlego, Warszawa–Wrocław 1999.
- [17] KUŹNIAR R., *Po pierwsze bezpieczeństwo*, „Rzeczpospolita” z 9 stycznia 1996 r.
- [18] KWIATKOWSKI S., KWIATKOWSKA-DROŻDŻ A., *O bezpieczeństwie obywateli i zarządzaniu kryzysowym*, WSSG, Tyczyn 2005.
- [19] LIPIEC J., *Świat wartości*, UJ, Kraków 2001.
- [20] MARCZAK J., *Powszechna ochrona i obrona narodowa*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, red. R. Jakubczak, J. Marczak, K. Gąsiorek, W. Jakubczak, AON, Warszawa 2008.
- [21] NIEMCZUK A., *Stosunek wartości do bytu. Dociekania metafizyczne*, UMCS, Lublin 2005.
- [22] NOWAKOWSKI Z., *Bezpieczeństwo narodowe: ewolucja pojęcia i zakresu*, WSIZiA, Warszawa 2008.
- [23] PAWŁOWICZ J.J., *Patriotyzm jako podstawa ładu społecznego w nauczaniu Kościoła katolickiego*, [w:] <http://www.pawlowicz.opoka.org/patriotyzm.htm>.
- [24] PODREZ E., *Człowiek, byt, wartość*, PAX, Warszawa 1989.
- [25] POPIELSKI K., *Psychologia egzystencji: wartości w życiu*, KUL, Lublin 2008.
- [26] STAŃCZYK J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996.
- [27] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, 5 listopada 2014.

- [28] SZMYD J., *Bezpieczeństwo jako wartość, refleksja aksjologiczna, etyczna*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem*, red. R. Tyrała, Profesjonalna Szkoła Biznesu, Kraków 2000.
- [29] TOMASZ Z AKWINU, *Summa theologiae*.
- [30] TULIBACKI W., *Etyczne aspekty bezpieczeństwa na tle pewnych „stałych” cech natury ludzkiej*, [w:] *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w jednoczącej się Europie. Teoria i jej zastosowanie*, red. R. Rosa, WSR-R, Siedlce-Chlewiska 1999.
- [31] WĘGRZECKI A., *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, red. I. Pabisz-Zarębska, J. Szewczyk, WSBPiI, Kraków 2010.
- [32] WIERZBICKI G., *Przygotowanie obronne społeczeństwa. Tradycyjne i współczesne ujęcie problematyki*, [w:] *Uwarunkowania procesu edukacji dla bezpieczeństwa*, red. J. Kunikowski, UPH, Siedlce 2012.